

Po wyjeździe do Mediolanu zespół Giallorossich rozegra wreszcie mecz z Sampdorią, spotkanie trzeciej kolejki pierwszej rundy, przełożone z 9 września z powodu fatalnych warunków pogodowych.

Przy konieczności wybiegnięcia na boisko Stadio Marassi 72 godziny po meczu na San Siro, w porozumieniu z kierownictwem zdecydowano się pozostać na północy Włoch, aby ograniczyć podróże w tak krótkim czasie, podaje *Il Romanista*. Po pojedynku z Interem De Rossi i spółka prześpią się zatem w stolicy Lombardii, gdzie będą trenować zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek (sesja rozruchowa). Po treningu Di Francesco spotka się z prasą na tradycyjnej konferencji, a następnie drużyna wyruszy do Genui, gdzie w środę o 20:45 dojdzie do meczu z zespołem trenowanym przez Giampaolo. Od razu po meczu zespół wróci do Rzymu, gdzie natychmiastowo podejmie treningi przed meczem z Sampdorią drugiej rundy sezonu, zaplanowanym na niedzielę na Olimpico. Potem przyjdzie czas na Hellas w Weronie i Benevento w domu, z kolei 17 lutego zespół wybierze się na Stadio Friuli, aby zagrać z Udinese. To będzie seria meczów, których Roma nie będzie mogła zlekceważyć. Tylko wtedy będzie myśleć o Lidze Mistrzów i Szachtarze.

Autor: abruzzo